



TĘCZOWA GAZETKA
nr 5/2024 – SIERPIEŃ

Tęczowa Gazetka wydawana jest nakładem Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Dzieci
Niewidomych i Słabowidzących „Tęcza”,
Warszawa 2024

OD REDAKCJI

Szanowny Czytelniku

W sierpniu minie 11 lat odkąd zaczęliśmy przygotowywać dla Państwa Tęczową Gazetkę. Jej głównym celem miało być i jest dostarczanie rodzicom informacji z różnych dziedzin dotyczących przede wszystkim osób niepełnosprawnych, ich rodzin i niepełnosprawności. Na łamach gazetki informujemy rodziców o zmianach przepisów, programach celowych skierowanych do osób niepełnosprawnych i ich rodzin a także przekazujemy informacje z zakresu zdrowia. Gazetkę adresujemy do rodziców, którzy nie mają możliwości korzystania z Internetu lub korzystają z niego sporadycznie.

Był to nasz pomysł na uaktywnienie rodziców, którzy na przestrzeni lat niestety nie odpowiadali na nasze prośby i apele. Niejednokrotnie zwracaliśmy się do czytelników z prośbą o nadsyłanie swoich opinii, doświadczeń lub wspomnień z np. Wakacji. Niestety nasze prośby pozostawały bez echa.

Na początku nasze gazetki miały charakter czysto informacyjny Z biegiem czasu zaczęliśmy umieszczać artykuły dotyczące zdrowia i ciekawostki. Naszym zamiarem było i jest uatrakcyjnić naszą gazetkę by każdy znalazł to co go interesuje.

Dotarły do nas informacje, głosy krytyczne członków Stowarzyszenia jakie padły na ostatnim Walnym Zgromadzeniu. Dotyczyły one formy i zawartości Tęczowej Gazetki. Niestety nie mogliśmy z przyczyn rodzinnych uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, a więc nie mogliśmy też na bieżąco ustosunkować się do zarzutów. W związku z powyższym postaramy się odnieść do niektórych na łamach tego numeru.

Zarzuca się nam brak informacji o działalności naszej organizacji i prowadzonych przez nią ośrodków. Stowarzyszenie oprócz Tęczowej Gazetki, która jest wydawana okresowo co 2 - 4 miesiące prowadzi stronę internetową i Fanpage na Facebooku. Tam zamieszczane są na bieżąco informacje z życia naszej organizacji i ośrodków. Powielając je z dużym opóźnieniem, będą one nieaktualne. Dlatego też ich nie zamieszczamy. Ilekroć organizatorzy wydarzeń w Stowarzyszeniu i ośrodkach proszą nas o zamieszczenie takiej informacji, z przyjemnością je zamieszczamy bez zbędnej zwłoki.

Za politykę informacyjną Stowarzyszenia odpowiada Zarząd, w tym wnioskodawca. Niestety do redakcji dotychczas nie wpłynęły żadne informacje dotyczące planów i zamierzeń naszej organizacji. Bardzo tego żałujemy, ale na to nie mamy wpływu.

Wydając Gazetkę okresowo i publikując w niej różnorodne materiały wprowadziliśmy w niej spis treści, aby łatwo można było dotrzeć do interesujących czytelnika artykułów. Nie trzeba zatem czytać jej „od deski do deski”. Jej długość nie ma zatem żadnego znaczenia.

Brak ogłoszeń w Gazetce wynika z faktu, że nikt z czytelników nie zwracał się z prośbą do Redakcji o ich zamieszczenie. A te które publikowaliśmy były uważane przez niektórych członków zarządu za prywatę.

Mamy nadzieję, że zwłaszcza krytycy naszej Gazetki tym razem zabiorą głos na jej łamach a nie tylko na Walnym Zgromadzeniu.

Nie ma miesiąca abyśmy nie kontaktowali się z rodzicami - czytelnikami Gazetki.,
Wszyscy bardzo pozytywnie ją oceniają i są zadowoleni z jej formy i przekazywanych na
jej łamach treści.

Otrzymaliśmy od Zarządu Stowarzyszenia wnioszek z Walnego Zgromadzenia
dotyczący oceny i zawartości Tęczowej Gazetki. Publikujemy go abyście Państwo mieli
możliwość ustosunkowania się do niego na łamach naszej gazetki. Każda opinia będzie
dla nas cenna i pomoże uatrakcyjnić kolejne jej numery.

--

Warszawa, 29 czerwca 2024r.

WNIOSEK Nr 2

z Walnego Zgromadzenia członków Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Dzieci Niewidomych i
Słabowidzących „Tęcza” w Warszawie

W trakcie Walnego Zgromadzenia zgłoszono wniosek dotyczący zmiany zawartości „Tęczowej
Gazetki” wydawanej pod egidą Zarządu Stowarzyszenia. Wnioskodawca zaproponował zmianę formuły
zawartości prezentowanych w gazetce. Obecnie gazetka prezentuje zbiór ogólnych informacji nt.
szeroko rozumianego „świata osób niepełnosprawnych”. Takie informacje mogłyby stanowić tylko część
nowej gazetki - w postaci wzmianek i podania ścieżki dostępu do nich np. w źródłach internetowych.
Natomiast główna część gazetki powinna skupić się na informacjach dotyczących działań bieżących,
planów krótko- i długoterminowych władz celem budowania właściwej polityki informacyjnej i prób
większego zaangażowania członków Stowarzyszenia. Oprócz tego gazetka mogłaby stanowić
platformę wymiany informacji od członków Stowarzyszenia dotyczących np. ofert oddania, sprzedaży
sprzętu rehabilitacyjnego.

Celem gazetki nie powinno być tylko powtarzanie informacji dostępnych w innych źródłach
informacji lecz przede wszystkim budowanie wspólnoty członków i właściwej polityki informacyjnej władz
Stowarzyszenia.

omisja ds. Uchwał i Wniosków:

MAGIEJ SKALSKIEJ

Podsumowując nasz stanowisko w sprawie zgłoszonego na Walnym Zgromadzeniu wniosku oraz uzyskanych informacji dotyczących Tęczowej Gazetki pragniemy dodać, że Gazetka jest wydawana siłami społecznymi.

Zachęcamy do zapoznania się z kolejnym numerem Tęczowej Gazetki, w którym jak zwykle znajdziecie ciekawe informacje z zakresu przepisów prawa dotyczących renty socjalnej i świadczenia wspierającego oraz programu celowego „Dobry Start”. W dziale „Z życia Stowarzyszenia publikujemy artykuł Andrzeja Krajewskiego o turnusie rehabilitacyjnym w Łebie. Będzie jak zwykle coś o zdrowiu oraz kilka ciekawostek. Życzymy miłej lektury.

Poniżej podajemy kontakt do redakcji:

e-mail: h.waksberg@teczna.org

Tel: 512 077 031

Redakcja
Tęczowej Gazetki

Spis treści

OD REDAKCJI	2
ZAPROSZENIE	6
Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA	7
TURNUS REHABILITACYJNY - ŁĘBA 2024	7
INFORMACJE	9
NOWA EDYCJA PROGRAMU „DOBRY START”	9
SEJM ZA PRZEDŁUŻENIEM WAŻNOŚCI ORZECZEŃ	10
PODWYŻKA RENTY SOCJALNEJ W FORMIE DODATKU	11
CO ZE ŚWIADCZENIEM WSPIERAJĄCYM, GDY OSOBA Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ PRZEBYWA W PLACÓWCE CAŁODOBOWEJ?	12
POWIĘKSZY SIĘ GRUPA OSÓB UPRAWNIONYCH DO WSPARCIA.	13
NIE BĘDZIE JUŻ PLATFORMY USŁUG ELEKTRONICZNYCH ZUS	14
ASYSTENCJA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI – BILET DO NIEZALEŻNEGO ŻYCIA!	15
ZUS – URZĄD PRZYJAZNY I DOSTĘPNY DLA KAŻDEGO	17
CO ZAMIĄST UBEZWŁASNOWIENIA?	19
ZNIESIENIE UBEZWŁASNOWIENIA.	24
ZDROWIE	27
PLASTRY PRZECIWBÓLOWE VS. TABLETKI	27
BEZPŁATNA POMOC PSYCHOLOGICZNA DLA DZIECI, MŁODZIEŻY, OPIEKUNÓW MIESZKAJĄCYCH W WARSZAWIE	28
CIEKAWOSTKI	30
TECHNOLOGIE WSPOMAGAJĄCE SĄ CORAZ ŁATWIEJ DOSTĘPNE	30
REKONSTRUKCJE I ODBUDOWY	32
BATORY	33
WARSZAWSKI EMPIK	34

ZAPROSZENIE

Na prośbę Fundacji Dzielna Matka zamieszczamy ogłoszenie o nadchodzącym wydarzeniu.

„Szanowni Państwo,

Z przyjemnością informuję, że w niedzielę (25 sierpnia 2024 r.) jest możliwość wzięcia udziału w bezpłatnych warsztatach KWIATOWY RAJ, PSZCZOŁOM W TO GRAJ... FUNDACJA DZIELNA MATKA, [Nowy Kozłów Drugi 13 A, 96-513 Nowa Sucha](#) od godziny 16:00 do 19:00.

Podczas zajęć będzie można dowiedzieć się ciekawostek na temat życia pszczoł, dlaczego od ich istnienia uzależnione jest każde inne życie na naszej planecie. Dowiedzą się Państwo, jak powstaje miód. Czym się różni miód zwykły od ekologicznego. I dlaczego bez pszczoł nie byłoby lodów, dżinsów ani jabłek.

Dla każdego uczestnika prezent: 📖 oraz teczka z materiałami edukacyjnymi.

Upriejmie proszę osoby zainteresowane o wiadomość zwrotną. :)

Pozdrawiam serdecznie,

Vanessa Nachabe Grzybowska

Project manager

Fundacja Dzielna Matka

tel.: 608421123

nachabevanessa@gmail.com

Zrób nam prezent - zaprosz znajomych do pomagania

Taki prezent bardzo nam pomoże w działaniu, a Was nic nie kosztuje! Wystarczy, że zaprosicie znajomych do pomagania za pośrednictwem Siepomaga.pl **To co, pomożesz?** 📩

<https://www.siepomaga.pl/dzielnamatka>



Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA

TURNUS REHABILITACYJNY - ŁEBA 2024

Tradycyjnie jak co roku nasi podopieczni wraz z rodzicami wyjechali na turnus rehabilitacyjny. Turnus rozpoczął się 13 lipca i trwał 14 dni.

W turnusie brało udział 37 osób w tym 12 niepełnosprawnych. Ośrodek „Zdrowotel Łeba”, w którym odbył się turnus to enklawa ciszy i spokoju 150 m od plaży morskiej w otulinie Słowińskiego Parku i rezerwatu Mierzeja Sarbska. Ośrodek położony jest w sosnowym lesie. Po krótkim spacerze można dotrzeć do jeziora także otoczonego lasami sosnowymi.



Fot. Andrzej Krajewski, Zdrowotel Łeba

Ośrodek posiada: bogatą bazę zabiegową z zakresu fizykoterapii, kinezyterapii, masażu i odnowy biologicznej. Nad wszystkim czuwa wykwalifikowany personel medyczny z dużym doświadczeniem zawodowym.

Ponad to kuracjusze mogą korzystać z: animacji czasu wolnego w formie tańca, śpiewu, rekreacji na świeżym powietrzu pod okiem instruktorów zdrowego wypoczynku, wycieczek fakultatywnych np.: do Trójmiasta, Lęborka, na Ruchome Wydmy (polska Sahara). Akademia Zdrowia poleca: wykłady, prelekcje, prezentacje z zakresu prozdrowotnego stylu życia i profilaktyki zdrowia. Świat dziecka to place i sale zabaw oraz zajęcia dla dzieci.

Dodatkową zaletą ośrodka są posiłki z przewagą dań tradycyjnej i współczesnej kuchni polskiej z zastosowaniem naturalnych ziół i przypraw. Teren z własnym parkingiem zadbane i bardzo ukwiecony.

Wszystkie te zalety i miła obsługa pozwoliła na doskonały wypoczynek i regenerację zdrowia.

Uczestnicy turnusu spotkali się z Panią Burmistrz i przedstawili swoje uwagi, co mogłoby wpłynąć na bardziej komfortowy pobyt z dziećmi niepełnosprawnymi w tym pięknym kurorcie. Uwagi zostały przyjęte ze zrozumieniem i uzyskali obietnicę, że zostaną uwzględnione przy kolejnych inwestycjach.

Doskonała pogoda i warunki pobytu sprawiły, że uczestnicy turnusu wyjeżdżali z postanowieniem powrotu w kolejnym roku.

Tekst przygotował Andrzej Krajewski

Poniżej podajemy link do prezentacji ośrodka:

https://youtu.be/tFMb85GKpml?si=bgGDet_8kMlvbNs

Na platformie YouTube można znaleźć więcej informacji video o tym ośrodku. Wystarczy tylko wejść na platformę i w wyszukiwarce wpisać „zdrowotel”.

INFORMACJE

Nowa edycja programu „Dobry Start”.

Rodzice mogą już wnioskować o pieniądze

Autor: inf. prasowa, źródło: niepełnosprawni.pl

Od 1 lipca rodzice i opiekunowie mogą wnioskować o pieniądze na wyprawkę szkolną dla uczących się dzieci i młodzieży. Mają na to aż pięć miesięcy. Wsparcie nie przysługuje z urzędu a tylko na wniosek złożony w formie elektronicznej.

Wsparcie dla uczniów

Dofinansowanie obejmuje uczniów w wieku od 7 do 20 roku życia oraz osoby uczące się osoby w wieku do 24 lat jeśli posiadają orzeczenie o niepełnosprawności. Wsparcie finansowe nie przysługuje na dzieci uczące się w tzw. zerówkach ani na studentów.

- Od 1 lipca do końca listopada rodzice mogą wysyłać wnioski o wypłatę 300 złotych na jednego ucznia. ZUS wypłaci pieniądze tylko na podany rachunek bankowy. Przyznanie tego jednorazowego dofinansowania nie zależy od dochodów uzyskiwanych w rodzinie. Złożenie wniosku do końca wakacji czyli do 31 sierpnia gwarantuje, że pieniądze wpłyną na konto maksymalnie do końca września – Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego.

Jak podkreśla ZUS złożenie wniosku po 30 listopada będzie możliwe tylko w sytuacji, gdy dziecko powyżej 20 roku życia uzyska orzeczenie o niepełnosprawności po 30 listopada.

Środki na edukację

Pieniądze wypłacone w ramach programu „Dobry Start” rodzice powinni przeznaczyć na zakup podręczników, zeszytów, sprzętów oraz wszelkiego wyposażenia niezbędnego do nauki w szkołach podstawowych, liceach, szkołach policealnych oraz innych placówkach edukacyjnych.

Najprostszym i najszybszym sposobem złożenia wniosku o świadczenie dobry start jest aplikacja mZUS, którą można pobrać bezpłatnie ze sklepów Google Play oraz AppStore. Aby aktywować aplikację mobilną ZUS, należy połączyć ją ze swoim profilem na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Rodzice, którzy nie mają konta na PUE ZUS, mogą złożyć wniosek przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia.

PUE ZUS

Na PUE ZUS jest specjalny kreator wniosków o świadczenie 300+. Prowadzi on użytkownika przez cały proces krok po kroku. Ważne, by oprócz wielu danych we wniosku, podać poprawny numer rachunku bankowego, na który ma wpłynąć świadczenie. Ponadto należy wskazać adres mailowy oraz numer telefonu - czyli dane, które będą potrzebne do kontaktu w sprawie wniosku.

Zawiadomienia dotyczące wyprawki szkolnej ZUS również będzie przekazywał w formie elektronicznej. Na Platformie Usług Elektronicznych ZUS znajdzie się także cała korespondencja z ZUS w sprawie wniosku o świadczenie (wezwanie do uzupełnienia wniosku lub załączników, informacja o przyznaniu świadczenia, decyzja odmawiająca przyznania świadczenia).

Informację o przyznaniu świadczenia będzie można znaleźć w skrzynce odbiorczej na profilu na PUE ZUS. Również wtedy, gdy wniosek został złożony przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia.

Sejm za przedłużeniem ważności orzeczeń

Autor: Mateusz Różański, źródło: niepełnosprawni.pl

Nasze rozwiązanie systemowo reguluje kwestie orzekania o niepełnosprawności. Daje ciągłość i poczucie bezpieczeństwa osobom z niepełnosprawnościami – powiedział Pełnomocnik Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych Łukasz Krasoń podczas posiedzenia Sejmu 24 lipca. Ustawa, o której mówił Pełnomocnik, została przyjęta przy niemal całkowitej aprobacie Sejmu. Ustawa m.in. wydłuża ważność orzeczeń o pół roku w sytuacji oczekiwania na wydanie nowego.

- Nowe przepisy mają na celu złagodzenie skutków upływu z dniem 30 września 2024 roku terminu ważności orzeczeń. Chodzi także o usprawnienie pracy zespołów ds. orzekania o niepełnosprawności w związku ze skumulowaniem wniosków o wydanie orzeczenia o niepełnosprawności lub o stopniu niepełnosprawności złożonych w ostatnim możliwym terminie — poinformowała podczas posiedzenia posłanka Koalicji Obywatelskiej Karolina Pawliczak.

Przedłużenie orzeczeń

Celem przygotowanej przez Ministerstwo Rodziny nowelizacji jest wprowadzenie przepisów umożliwiających zachowanie statusu osób z niepełnosprawnością podczas oczekiwania na wydanie nowego orzeczenia. Dzięki temu osoby z niepełnosprawnością i ich opiekunowie będą zabezpieczone przed nagłą utratą otrzymywanych świadczeń i uprawnień np. do karty parkingowej.

W uzasadnieniu projektu ustawy czytamy, że w nowe przepisy powinny niwelować zatory, jakie mogą pojawić się w związku ze skumulowaniem wniosków o wydanie kolejnego orzeczenia o niepełnosprawności albo stopniu niepełnosprawności m.in. osób składających je w ostatnim możliwym terminie.

Jeśli ustawa wejdzie w życie wydłużony będzie również termin na wcześniejsze złożenie wniosku o wydanie orzeczenia w związku upływem terminu jego ważności z dotychczasowych 30 dni na 2 miesiące, a w przypadku osób poniżej 16 roku życia - na 3 miesiące. Dzięki temu zespoły orzecznicze mają mieć więcej czasu na odpowiednie zweryfikowanie wniosków.

Rozwiązanie systemowe

Projekt ustawy wprowadza przepisy, które umożliwiają zachowanie ważności dotychczasowego orzeczenia o niepełnosprawności albo o stopniu niepełnosprawności do czasu, gdy kolejne orzeczenie stanie się ostateczne, nie dłużej jednak niż do ostatniego dnia szóstego miesiąca następującego po dacie określającej tę ważność – pod warunkiem złożenia przez osobę niepełnosprawną wniosku o wydanie kolejnego orzeczenia o niepełnosprawności albo o stopniu niepełnosprawności w okresie ważności odpowiednio orzeczenia o niepełnosprawności albo o stopniu niepełnosprawności

W projekcie zawarte jest też przepis przejściowy umożliwiający zachowanie statusu osoby z niepełnosprawnością przez osoby, które rozpoczęły procedurę orzeczniczą przed wejściem w projekt w życie.

- Projekt reguluje te same kwestie co tzw. przedłużka z grudnia 2023 roku (ustawa przedłużająca ważność orzeczeń do września 2024 roku przyp. aut.), ale reguluje je teraz w sposób systemowy i nie będzie wymagała kolejnej nowelizacji – podkreśliła poseł Lewicy i przewodnicząca Sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, Katarzyna Ueberhan.

Projektowana ustawa dotyczy ok. 400 tys. osób.

Apel Pełnomocnika

- Mówcie osobom z niepełnosprawnościami, aby zgłaszały się do zespołów orzeczniczych, bo tylko osoby, które przed 30 września złożą wnioski o nowe orzeczenie, będą miały swoje dotychczasowe przedłużone – zwrócił się do posłów Pełnomocnik Krasoń.

Za przyjęciem ustawy głosowała się 442 posłów i posełek. Jedna osoba wstrzymała się od głosu. Nikt nie był przeciw.

Podwyżka renty socjalnej w formie dodatku

Ustawa ma wejść w życie na początku przyszłego roku

Autor: Mateusz Różański, źródło: niepełnosprawni.pl

Podwyżka renty socjalnej będzie w formie nowego świadczenie: dodatku dopełniającego. Będzie on równy różnicy pomiędzy najniższą rentą z tytułu niezdolności do pracy a płacą minimalną i trafi do osób z orzeczeniem o całkowitej niezdolności do pracy i do samodzielnej egzystencji. Takie zapisy zawiera projekt ustawy, nad którym obradowała Komisja Polityki Społecznej i Rodziny 25 lipca.

- Dodatek dopełniający będzie świadczeniem pieniężnym, przysługującym osobom uprawnionym do renty socjalnej, będącymi osobami całkowicie niezdolnymi do pracy i do samodzielnej egzystencji — tłumaczyła na początku Komisji przewodnicząca Komisji, Katarzyna Ueberhan — Dodatek będzie w wysokości 2520 złotych. Kwota ta wynika z różnicy między kwotą minimalnego wynagrodzenia za pracę a kwotą najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Kwota dodatku co roku będzie waloryzowana – podkreśliła poseł Ueberhan.

Podwyżka w formie dodatku

Obywatelski projekt ustawy dotyczący zrównania renty socjalnej z płacą minimalną trafił do sejmu jeszcze podczas poprzedniej kadencji. Po przejęciu władzy przez obecną koalicję został skierowany do dalszych prac przy aprobacie wszystkich ugrupowań tworzących rząd, ale też Prawa i Sprawiedliwości.

W toku tych prac wprowadzono szereg poprawek. Przede wszystkim, z powodu powiązania wysokości świadczenia wspierającego z wysokością renty socjalnej, zdecydowano o wprowadzeniu [podwyżki w formie dodatku](#).

Nie tylko dla rencistów socjalnych

- Projekt realizuje w części założenia tego projektu obywatelskiego. Praca w Podkomisji została wykonana najbardziej rzetelnie, jak tylko było to możliwe i to, co dzisiaj tu widzimy, jest efektem tej pracy — mówił Pełnomocnik Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, Łukasz Krasoń — To, co mamy przed sobą pokazuje, jak bardzo

skomplikowany jest system świadczeń w Polsce. By wprowadzić jedną słuszną zmianę, oczekiwana przez środowisko osób z niepełnosprawnością musimy edytować 7 różnych ustaw – zauważył.

W toku trwającej od miesiący dyskusji nad podwyżką renty socjalnej pojawiły się komentarze mówiące, że podwyżka tylko tego świadczenia jest niezgodna z konstytucją, gdyż dzieli osoby z niepełnosprawnością w związku z momentem jej pojawienia się w życiu człowieka. Wiceminister Krasoń już zapowiedział, że zajmie się rozwiązaniem tego problemu.

- W kroku drugim rozszerzymy to o grupę, o której bardzo rzadko się wspomina, czyli osoby mające również orzeczenie o niezdolności do samodzielnej egzystencji, ale mają inną rentę – na przykład z tytułu niezdolności do pracy. To jest około 70 tys. osób – obiecał polityk Polski 20250.

Ustawa wprowadzająca dodatek dla tej grupy ma według słów Pełnomocnika już wkrótce być wpisana w prace legislacyjne rządu.

- Dzisiaj jest wiele osób, które nie mają żadnego świadczenia. Są za starzy na rentę socjalną a za młodzi, by wpłacić składki uprawniające do renty z tytułu niezdolności do pracy. To jest nawet 30 tysięcy osób – zaważył też Pełnomocnik i obiecał zajęcie się również tą grupą.

Podczas posiedzenia pojawiły się głosy strony społecznej, które dotyczyły m.in. konieczności przyznania dodatku dla wszystkich osób pobierającym rentę socjalną – także tym, które mają umiarkowany stopień niepełnosprawności i nie mają w orzeczeniu zapisu o niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Cała Komisja za projektem ustawy

Projekt o podwyższeniu renty socjalnej dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji wraz z poprawkami wprowadzonymi przez podkomisję został skierowany przez Komisję do drugiego czytania. Komisja jednogłośnie przyjęła wniosek o uchwalenie projektu przez Sejm.

W toku pracy wykreślono propozycje zaokrąglania kwoty dodatku do pełnych złotych w górę.

Sama ustawa ma wejść w życie od 1 stycznia 2025 roku.

Co ze świadczeniem wspierającym, gdy osoba z niepełnosprawnością przebywa w placówce całodobowej?

Autor: Mateusz Różański, źródło: niepełnosprawni.pl

Do naszej redakcji trafia coraz więcej pytań o to, czy świadczenie wspierające przysługuje osobie z niepełnosprawnością przebywającej na stałe lub czasowo w placówce całodobowej. O wyjaśnienie tych niejasności poprosiliśmy Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Jak informuje Biuro Prasowe Ministerstwa zgodnie z art. 5 ustawy o świadczeniu wspierającym, świadczenie to nie przysługuje osobie z niepełnosprawnością umieszczonej w domu pomocy społecznej, w rodzinnym domu pomocy, zakładzie opiekuńczo-leczniczym, zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym, placówce zapewniającej całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku, o której mowa w przepisach o pomocy społecznej,

zakładzie, karnym, zakładzie poprawczym, areszcie śledczym albo schronisku dla nieletnich.

Świadczenie zawieszono

Co jednak w wypadku, gdy osoba z niepełnosprawnością zostanie umieszczona w placówce na przykład na miesiąc, w czasie, gdy jej opiekun na przykład przebywa w szpitalu?

- Informujemy, że umieszczenie osoby z niepełnosprawnościami w placówce wskazanej w art. 5 pkt 1 ustawy o świadczeniu wspierającym oznacza brak prawa do świadczenia wspierającego – ZUS w takim przypadku uchyli prawo do świadczenia wspierającego od dnia kiedy osoba z niepełnosprawnością zostanie umieszczona wyżej wymienionej placówce. Po zakończeniu pobytu w placówce, aby uzyskać ponownie świadczenie wspierające, będzie trzeba ponownie złożyć wniosek do ZUS – odpowiada na to pytanie Biuro Prasowe Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Powiększy się grupa osób uprawnionych do wsparcia.

Rząd przyjął rozporządzenie o kryteriach dochodowych w pomocy społecznej

Autor: inf.pras., źródło: niepełnosprawni.pl

Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie dotyczące wzrostu kryteriów dochodowych w pomocy społecznej. Od 1 stycznia 2025 r. ze wsparcia skorzysta znacznie większa grupa osób niż dotychczas. Nad systemową poprawą sytuacji osób potrzebujących wsparcia pracuje też powołany w Ministerstwie Rodziny Pracy i Polityki Społecznej Zespół ds. Reformy Systemu Pomocy Społecznej.

Od 1 stycznia 2025 roku wzrosną kryteria dochodowe w pomocy społecznej:

dla osoby samotnie gospodarującej - kryterium wyniesie 1010 zł, co oznacza wzrost o 234 zł, czyli o 30 proc.

dla osoby w rodzinie - kryterium wyniesie 823 zł, co oznacza wzrost o 223 zł, czyli o 37 proc.

Zmiana kwot kryteriów dochodowych wpłynie także na podwyższenie maksymalnej kwoty zasiłku stałego - do 1229 zł, co oznacza wzrost o 229 zł, czyli o 23 proc.

Podwyżka kwot kryteriów dochodowych została przyjęta na podstawie wyników badania progu interwencji socjalnej, opracowanego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.

Co to oznacza w praktyce?

Znacznie zwiększy się grupa osób uprawnionych do wsparcia, wzrośnie też wysokość świadczeń.

Przykład 1:

Pani Anna, która ponad rok temu straciła pracę, sama wychowuje dwoje dzieci. Rodzina Pani Anny posiada dochód o wysokości 1000 zł i pobiera zasiłek okresowy w kwocie 800 zł. Po weryfikacji kryteriów w pomocy społecznej zaproponowanych przez rząd rodzina będzie mogła otrzymać ten zasiłek w kwocie 1469 zł (jeżeli do tej pory Pani Anna nie podejmie zatrudnienia).

Przykład 2:

Rodzina Państwa Jolanty i Jana z dwójką dzieci w wieku szkolnym. Pan Jan jest ciężko chory i Pani Jolanta opiekuje się mężem w związku z czym nie podejmuje zatrudnienia.

Rodzina o dochodzie 1600 zł, pobierająca dziś zasiłek okresowy w wysokości 800 zł. Po weryfikacji kryteriów dochodowych w pomocy społecznej zaproponowanych przez rząd, zasiłek dla tej rodziny wzrośnie do kwoty 1692 zł.

Przykład 3:

Pan Kazimierz będący osobą z niepełnosprawnością w stopniu umiarkowanym, samotnie gospodarujący w swoim gospodarstwie domowym, bez dochodu, pobierający dziś zasiłek stały w maksymalnej wysokości 1000 zł. Po weryfikacji kryteriów dochodowych w pomocy społecznej zaproponowanej przez rząd otrzyma maksymalny zasiłek stały w wysokości 1229 zł.

Kierunek - coroczna weryfikacja kryterium dochodowego

Zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, kryteria dochodowe podlegają weryfikacji co 3 lata, z uwzględnieniem wyniku badań prognozy interwencji socjalnej. Ustawa pozwala jednak dokonywać weryfikacji co roku. Poprzedni rząd, mimo rosnącej inflacji wpływającej na domowe budżety Polek i Polaków, nie skorzystał z tej możliwości. Ostatnia weryfikacja miała więc miejsce w 2021 roku.

- Ostatnie lata bardzo wyraźnie pokazały, że system weryfikacji kryteriów dochodowych jest nieadekwatny do potrzeb i dostępnych danych dlatego w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej rozpoczęto prace nad obowiązkową weryfikacją coroczną kryteriów w terminach pozwalających na dokładniejszą estymację prognozy interwencji socjalnej. Dodatkowo powołany w MRPiPS zespół ds. reformy systemu pomocy społecznej przeanalizuje sposób liczenia dochodu – zaznacza wiceministra Katarzyna Nowakowska.

Systemowa reforma pomocy społecznej

W Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prace rozpoczął Zespół ds. Reformy Systemu Pomocy Społecznej. Jego zadaniem jest weryfikacja dostępności świadczeń i usług społecznych, sytuacji pracowników systemu pomocy społecznej, ocena funkcjonowania instytucji całodobowych oraz ich finansowania.

Specjalny zespół tematyczny, w którego skład wchodzi m.in. prof. Ryszard Szarfenberg, przedstawiciele GUS i IPiSS dokona oceny aktualnego sposobu wyliczania prognozy interwencji socjalnej.

Po dogłębnej analizie aktualnego stanu zespół opracuje propozycje zmian prawnych oraz innych rekomendacji. Reforma powinna doprowadzić do integracji różnych form wsparcia oraz współpracy pomiędzy instytucjami państwowymi, samorządami, organizacjami pozarządowymi i lokalnymi społecznościami. To przyczyni się do zwiększenia skuteczności działań pomocowych.

Nie będzie już Platformy Usług Elektronicznych ZUS

Autor: ZUS

Już w sierpniu Platforma Usług Elektronicznych (PUE) ZUS zmieni się w eZUS.

Użytkownicy zalogują się do systemu na nowym ekranie. To pierwszy krok w kierunku unowocześnienia całego systemu.

Obecnie w całej Polsce z Platformy Usług Elektronicznych korzysta blisko 13 mln użytkowników. To pierwszy polski e-urząd, a ZUS udostępnił go klientom ponad dekadę

temu, dokładnie w 2012 r. Na Opolszczyźnie w placówkach ZUS profil na PUE potwierdziło dotąd już ponad 106 tys. mieszkańców województwa.

Nowy system

- Autorski produkt ZUS od lat był rozbudowywany, dzięki czemu osoby pracujące, rodzice, przedsiębiorcy czy emeryci i renciści mogli załatwić w naszej instytucji coraz więcej spraw online, bez wychodzenia z domu. Jednak wygląd ekranów i logika działania platformy nie zmieniły się od początku. Teraz to się zmieni – zaznaczył Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego. Docelowo system będzie miał prostą nawigację, intuicyjny interfejs i funkcje dostosowane do wymagań różnych grup klientów, w tym osób ze szczególnymi potrzebami. Na początku sierpnia planowane jest wdrożenie pierwszych zmian, w tym w sposobie logowania do systemu.

Logowanie

Użytkownik, który będzie chciał zalogować się na PUE ZUS, zobaczy nowy ekran logowania. Przy logowaniu loginem i hasłem pojawią się nowe elementy, dzięki którym portal ma być bezpieczniejszy. Między innymi hasło będzie musiało składać się z co najmniej 12 znaków i dlatego po zalogowaniu system poprosi o zmianę hasła. Użytkownik, który poda login i hasło, będzie musiał potwierdzić logowanie kodem weryfikacyjnym. Kod otrzyma SMS-em lub e-mailem. Sposób przekazania kodu zależy od tego, jaki kanał odzyskiwania dostępu użytkownik wybrał w ustawieniach portalu (zakładka [Dane profilu] sekcja [Dane kontaktowe, kanał odzyskiwania dostępu do Twojego konta PUE]). W kolejnym kroku użytkownik będzie mógł wybrać konto, z którego chce korzystać, zanim przejdzie do załatwiania spraw w ZUS. Może to być konto indywidualne (na którym dostępne są role ogólna, świadczeniobiorcy i ubezpieczonego) lub konto płatnika (przedsiębiorcy) albo konto, do którego użytkownik ma dostęp jako pełnomocnik. Jeśli klient wybierze konto indywidualne, przejdzie do widoku PUE i będzie mógł wybrać rolę ubezpieczonego (jeśli ją ma) lub świadczeniobiorcy albo rolę ogólną.

Kolejne zmiany

Inne ważne zmiany, które zostaną wprowadzone na tym etapie, to np.: tłumaczenie elementów eZUS na języki ukraiński i angielski. ZUS przekazał, że jeszcze w tym roku planowane są zmiany w rejestracji konta na eZUS i w procesach powiązanych z logowaniem, np. przy przypomnieniu loginu. Trwają też prace nad ulepszeniami profilu płatnika składek.

Asystencja osób z niepełnosprawnościami – bilet do niezależnego życia!

Autor: inf.pras. źródło: niepełnosprawni.pl

Czasami nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak dużo możemy. Codzienna podróż do pracy, studia w innym mieście czy ulubione hobby w wolnym czasie. Dla wielu z nas jest to po prostu oczywista codzienność. Jednak nie wszyscy mogą z taką swobodą planować

swoje życie. W Polsce osoby z niepełnosprawnościami stanowią 14,3% ludności kraju. Tak jak każdy z nas, chcą być samodzielne, aktywne i być pełnoprawnymi uczestnikami życia społecznego. Dla wielu z nich ustawowa asystencja osobista to jedyny sposób na niezależne życie. To także fundamentalna usługa społeczna, ciesząca się ogromnym powodzeniem w krajach europejskich.

Na asystencję osobistą warto popatrzeć jako na ogromny potencjał do wykorzystania z dwóch stron. Maksymalne włączenie osób z niepełnosprawnościami, zwłaszcza w obliczu starzejącego się społeczeństwa i braków na rynku pracy, to inwestycja społeczna oraz wykorzystanie ich wiedzy i umiejętności. Z drugiej strony jest to stworzenie nowego zawodu, który mógłby dać wielu osobom prace.

Niezależne życie

Potrzeby osób z niepełnosprawnościami są tak różne, jak różne są niepełnosprawności. Niektóre pozwalają na samodzielne funkcjonowanie, inne nie. Warto zauważyć jedną prawidłowość – niezależność osoby z niepełnosprawnością to możliwość decydowania o swoim życiu w maksymalnym możliwym zakresie. Dlatego usługa asystencji osobistej powinna umożliwiać wybór swojego asystenta, a same świadczenia realizowane pod kierunkiem OzN. W praktyce oznacza to wspieranie w codziennych czynnościach, których osoby z niepełnosprawnościami nie mogą wykonać samodzielnie, m.in. w czynnościach pielęgnacyjno-higienicznych, podawaniu leków, ubieraniu się, wyjściu z domu i przemieszczaniu się, robieniu zakupów, utrzymywaniu relacji społecznych czy wykonywaniu pracy.

Brak ustawowej asystencji osobistej to często wyrok dla osób z niepełnosprawnościami, które w innym wypadku mogłyby wieść niezależne życie. Przykładem jest Waldemar Różanowski i jego dwójka rodzeństwa. Cała trójka ma rzadką chorobę genetyczną, powodującą zanik mięśni, która ujawnia się dopiero gdy dzieci mają ponad 4 lata. Dzięki swojej wytrwałości i pomocy ludzi, dorosłe już dziś rodzeństwo, zdołało zbudować dla siebie dom. Dziś brakuje im tylko ustawowej asystencji osobistej, która mogłaby zapewnić stałe wsparcie w życiu codziennym i umożliwić samodzielne zamieszkanie. – Aby wprowadzić się do naszego domu potrzebujemy całodobowego wsparcia. Nasza trójka bez pomocy nie jest w stanie podnieść ręki, by np. podrapać się po uchu, nie możemy przemieścić się z miejsca na miejsce. Korzystamy z respiratorów, w nocy trzeba nas obrócić na drugi bok. Jesteśmy sprawni intelektualnie, ale nie mamy żadnej fizycznej możliwości wykonać swojej woli. Asystencja ustawowa to dla mnie i dwójki mojego rodzeństwa możliwość prowadzenia niezależnego życia i rozwijania funkcji społecznych. Zwlekanie z opracowaniem ustawy o asystencji osobistej to odkładanie mojej i rodzeństwa niezależności na nie wiadomo kiedy – apeluje Waldemar Różanowski.

Inwestycja społeczna

Z usług asystencji osobistej w ramach resortowego Programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, realizowanego zarówno przez samorządy, jak i organizacje pozarządowe, korzysta coraz więcej osób z niepełnosprawnościami. Jednak ze względu na jego czasowy charakter oraz ograniczony budżet, z asystencji korzysta niewiele OzN – według raportu NIK w latach 2020-2021 w Polsce z programu korzystało zaledwie 0,6% osób z niepełnosprawnościami.

- Obecnie Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pracuje nad ustawą o asystencji osobistej, w oparciu o wszelkie standardy. Jednak konieczne jest przyspieszenie prac, tak aby ustawa na wysokim poziomie była dostępna już od początku 2025 roku. Dlatego wspólnie ze stowarzyszeniem PSONI oraz fundacją Avalon,

w ramach inicjatywy na rzecz asystencji osobistej OzN działamy, aby przybliżyć ten ważny społecznie temat. Pod naszą petycją o przyspieszenie prac nad ustawą zebraliśmy już ponad 19 000 podpisów – podkreśla Olga Legosz z Fundacji SPS. Warto popatrzeć na ustawę o asystencji osobistej, nie tylko jako prawo OzN czy koszt społeczny, ale przede wszystkim ogromny potencjał. Maksymalne włączenie osób z niepełnosprawnościami, zwłaszcza w obliczu starzejącego się społeczeństwa i braków na rynku pracy to inwestycja społeczna. Z jednej strony asystencja osobista może przynieść owoce w postaci aktywizacji zawodowej OzN, z drugiej natomiast stworzyć nowy, ciekawy zawód, który w Europie cieszy się niemałym prestiżem i odciąża system zdrowia. Przykłady wielu krajów pokazują, że to może być chętnie wybierana ścieżka zawodowa – konieczne jest jedynie usankcjonowanie ustawowe asystencji – aby chętni mieli pewność ciągłości zawodu.

- Asystencja osobista to powinna być dla wszystkich sprawa oczywista, usankcjonowana ustawą. W Szwecji, Słowenii, Irlandii, Szkocji, Niemczech i Czechach wypracowane zostały już konkretne rozwiązania. Dzięki doświadczeniom tych krajów możemy wdrożyć najlepsze praktyki i jednocześnie uniknąć popełnionych błędów. To bilet do niezależności dla wielu wspieranych przez nas osób z niepełnosprawnościami – dodaje Joanna Cwojdzńska, wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną (PSONI).

ZUS – urząd przyjazny i dostępny dla każdego

Autor: Informator PFRON, źródło: Integracja 2/202

W ZUS stawiamy sobie za cel efektywne i trwale budowanie relacji z klientami, wysoką jakość oferowanych usług oraz profesjonalną obsługę. Dbamy o to, by nasza instytucja była przyjazna dla wszystkich – zarówno pod względem dostępu do placówek, jak i dostępu do publikowanych informacji, naszych stron internetowych oraz aplikacji mobilnych. Dlatego w strukturach ZUS działa koordynator ds. dostępności Zakładu oraz regionalni koordynatorzy ds. dostępności, którzy wraz z zespołami ds. dostępności odpowiadają za wdrażanie i monitorowanie poziomu dostępności oraz wsparcie osób ze szczególnymi potrzebami w dostępie do usług oferowanych przez Zakład.

Co robią koordynatorzy ds. dostępności

1. Wspierają osoby ze szczególnymi potrzebami w dostępie do usług świadczonych przez ZUS.
2. Współpracują z zespołem ds. dostępności ZUS dla osób ze szczególnymi potrzebami.
3. Przygotowują i koordynują wdrożenie planu działania na rzecz poprawy zapewnienia dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami, zgodnie z minimalnymi wymaganiami służącymi zapewnieniu dostępności, które są określone w art. 6 Ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami (Dz.U. poz. 1696, z późn. zm.).
4. Monitorują działalność ZUS w zakresie zapewnienia dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.

5. Przedstawiają prezesowi ZUS bieżące informacje o podejmowanych działaniach z zakresu realizowanych zadań.

6. Sporządzają raport zbiorczy o stanie zapewnienia dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.

Jeśli zauważysz utrudnienia w naszej placówce albo na naszej stronie internetowej lub w aplikacji mobilnej, możesz to zgłosić. Jeżeli masz specjalne potrzeby, możesz wystąpić do nas z wnioskiem, abyśmy umożliwili Ci dostęp do świadczonych przez nas usług.

Kto może zgłosić wniosek o zapewnienie dostępności

Wniosek o zapewnienie dostępności cyfrowej może zgłosić każdy. Potraktujemy takie zgłoszenie jako żądanie. Mamy bowiem obowiązek udostępnić Ci alternatywną wersję materiałów, które są niedostępne. Każdy może też zgłosić, że w naszej placówce jest utrudnienie architektoniczne lub informacyjno-komunikacyjne. Natomiast tylko osoba ze szczególnymi potrzebami albo jej przedstawiciel ustawowy może wnioskować o to, byśmy zapewnili jej alternatywny dostęp do naszej placówki lub do informacji.

Jak zgłosić wniosek o zapewnienie dostępności

Możesz skorzystać z formularza wniosku o zapewnienie dostępności, który znajdziesz na stronie www.zus.pl, albo napisać go samodzielnie. Podaj w nim:

Twoje dane kontaktowe,

adres placówki, w której masz utrudniony dostęp do informacji,

rodzaj bariery, która utrudnia Ci dostęp do informacji, albo stronę internetową lub aplikację mobilną (albo jej część), do której mamy ułatwić Ci dostęp,

sposób, w jaki możemy Ci zapewnić dostępność,

sposób, w jaki możemy się z Tobą skontaktować.

W jakim czasie zapewnimy Ci dostępność

Będziemy się starali zapewnić Ci dostępność jak najszybciej. Powinniśmy to zrobić w ciągu:

- 7 dni – dla dostępności cyfrowej,

- 14 dni – dla dostępności architektonicznej i informacyjno-komunikacyjnej.

Jeśli nie będziemy w stanie zrobić tego w tym czasie, poinformujemy Cię o tym i wyjaśnimy dlaczego. Maksymalny czas na to, abyśmy zapewnili Ci dostępność, to dwa miesiące. **Ważne!** W niektórych przypadkach nie będziemy mogli zapewnić Ci dostępności w sposób, jakiego sobie życzysz. Jeżeli tak się zdarzy, poinformujemy Cię o tym i wskażemy, jak zapewnimy Ci dostępność.

Gdzie skierować wniosek o zapewnienie dostępności

Wniosek o zapewnienie dostępności możesz:

złożyć w dowolnej naszej placówce; dane adresowe znajdziesz w wyszukiwarce jednostek terenowych ZUS na stronie www.zus.pl,

wysłać pocztą na adres: Koordynator ds. dostępności, Centrala ZUS, ul. Szamocka 3, 5, 01-748 Warszawa,

wysłać faksem pod numer telefonu: 22 667 13 65,

wysłać e-mailem na adres koordynatora ds. dostępności: dostepnosc@zus.pl.

Co zamiast ubezwłasnowolnienia?

Autor: Mateusz Różański, źródło: Integracja 2/2024

„Ubezwłasnowolnienie ma być zlikwidowane i zastąpione wspieranym podejmowaniem decyzji” – poinformowało Ministerstwo Sprawiedliwości w styczniu tego roku. Nad radykalną zmianą przepisów pracuje zespół pod kierownictwem wiceministry sprawiedliwości Zuzanny Radzińskiej-Bluszcz. Według planów resortu osoby już ubezwłasnowolnione odzyskają – po wejściu w życie nowych przepisów – pełną zdolność do czynności prawnych. Opracowane zostaną również przepisy przejściowe, które zapewnią im należyłą ochronę i wsparcie. Dla jednych to oczekiwana zmiana, dla innych – powód do niepokoju.

Zostałam zmuszona przez sąd do ubezwłasnowolnienia siostry, ponieważ sąd nie pozwolił jej przyjąć spadku po ojcu. Powiedział, że siostra nie wie, co czyni, spadek może być obciążony długami i to może być działanie na jej niekorzyść. Jedyne będąc opiekunem prawnym, mogę występować przed sądami za siostrę. Uważam, że wszystko inne dałoby się załatwić bez ubezwłasnowolnienia, bo jakoś przez 50 lat nie było to do niczego potrzebne – opowiada pani Janina, siostra dorosłej osoby z niepełnosprawnością intelektualną.

- Mam syna ubezwłasnowolnionego z powodu jego niepełnosprawności. Jest osobą, która mówi, umie się podpisać. Z domu jednak sam nie wyjdzie, boi się też sam zostać w domu. Nie zna wartości pieniądza. Nie robi zakupów, żyje we własnym świecie. Jest podatny na sugestie innych i może ściągnąć na siebie kłopoty w postaci wzięcia czegoś na raty, nawet podczas udziału w pokazówkach. Gdy słyszy, że coś jest za darmo, to od razu tam idzie, nie zdając sobie sprawy z pułapek, jakie są zastawione na ludzi. Jestem przerażona likwidacją ubezwłasnowolnienia, bo jednak jest to jakieś zabezpieczenie takich osób – opowiada o swoim doświadczeniu pani Mirosława.

Ubezwłasnowolnienie jest w Polsce powszechne. Według szacunków Biura Rzecznika Praw Obywatelskich całkowicie ubezwłasnowolnionych jest nawet 150 tys. osób i stanowią one 90 proc. wszystkich osób ubezwłasnowolnionych (reszta jest ubezwłasnowolniona częściowo).

Sprzeczne z konwencją ONZ

- W przypadku ubezwłasnowolnienia całkowitego – czyli całkowitego pozbawienia zdolności do czynności prawnych – osoba ubezwłasnowolniona nie może głosować, zawrzeć małżeństwa, podjąć pracy na etacie, sporządzić testamentu czy sprawować władzy rodzicielskiej nad swoimi dziećmi. Jednak to zagrożenie jest spotęgowane przez to, że ubezwłasnowolnienie całkowite nie jest spersonalizowane czy zindywidualizowane (obejmuje wszystkie sfery życia i nie uwzględnia tych sfer, w których osoba mogłaby działać samodzielnie lub ze wsparciem), nie jest ograniczone żadnym terminem, nadzór sądu opiekuńczego zaś nad sposobem sprawowania opieki przez opiekuna jest ograniczony i opiera się głównie na sprawozdaniach tego opiekuna. Ponadto ubezwłasnowolnienie jest orzekane wobec osób, które są kompletnie różne i których sytuacja życiowa jest zupełnie inna. Przykładowo: całkowicie ubezwłasnowolniona może zostać osoba pozostająca w stanie śpiączki, osoba z trisomią czy z chorobą afektywną dwubiegunową. Potrzeby i możliwości każdej z nich są

inne – objaśnia radca prawny Michał Kubalski, naczelnik Wydziału Prawa Rodzinnego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich.

Od lat kolejni rzecznicy praw obywatelskich domagają się odejścia od ubezwłasnowolnienia. Ubezwłasnowolnienie to instytucja głęboko zakorzeniona w polskiej świadomości prawnej, bo wywodzi się z prawa rzymskiego. Nie możemy jednak nie dostrzegać tego, że w pewnych okolicznościach ubezwłasnowolnienie może być postrzegane jako naruszające godność człowieka. Poza tym jego utrzymanie jest sprzeczne z Konwencją ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, która jednoznacznie wzywa do usunięcia ubezwłasnowolnienia z systemu prawnego.

- Każdy człowiek z niepełnosprawnością powinien być traktowany indywidualnie – mówi w wywiadzie dla Integracji obecny Rzecznik Praw Obywatelskich, prof. Marcin Wiącek.

- Ubezwłasnowolnienie całkowite jest niezgodne z konstytucyjnymi zasadami godności i wolności człowieka oraz poszanowania życia prywatnego i rodzinnego – takie stanowisko przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu jego poprzednik, dr hab. Adam Bodnar w 2019 r. Ubezwłasnowolnienie jest krytykowane przez ekspertów zajmujących się szeroko rozumianymi kwestiami dotyczącymi niepełnosprawności.

Przeszkoda ratyfikowania protokołu

- Ubezwłasnowolnienie, w szczególności całkowite, to instytucja oparta na przestarzałej koncepcji pozbawiającej w sposób trudny do odwołania podstawowych praw decydowania o sobie tych, którzy z powodu niepełnosprawności intelektualnej lub zaburzeń zdrowia psychicznego zostali ubezwłasnowolnieni – tłumaczy Maria Libura, kierownik Zakładu Dydaktyki i Symulacji Medycznej Collegium Medicum Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, mama dorosłej osoby z chorobą Pradera-Williego. Co więcej, to właśnie funkcjonowanie w obecnej formie ubezwłasnowolnienia ma być jedną z głównych przyczyn nieratyfikowania przez Polskę Protokołu Fakultatywnego do *Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych*, dzięki któremu Polacy z niepełnosprawnością mogliby składać skargi do Komitetu Praw Osób Niepełnosprawnych przy Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Trzeba przy tym podkreślić, że sąd może uchylić ubezwłasnowolnienie na przykład w razie poprawy stanu psychicznego ubezwłasnowolnionego, jak również zmienić ubezwłasnowolnienie całkowite na częściowe, a w razie pogorszenia się tego stanu – zmienić ubezwłasnowolnienie częściowe na całkowite. Uchylenie ubezwłasnowolnienia lub zmiana jego zakresu może nastąpić na wniosek lub z urzędu. Z wnioskiem o uchylenie albo zmianę ubezwłasnowolnienia może wystąpić także osoba ubezwłasnowolniona.

Problemem jest jednak łatwość, z jaką sądy decydują się na orzekanie ubezwłasnowolnienia, zwłaszcza całkowitego.

Historie rodzinne

- W dawniejszych latach zdarzało się, że zaświadczenia czy opinie lekarskie wydawali lekarze o specjalnościach innych niż wymagane przez przepisy. Zdarzyło się nawet, że takie zaświadczenie wydał weterynarz – wspomina naczelnik Michał Kubalski.

- Obecnie nie mamy wiadomości o aż tak drastycznych nieprawidłowościach, jednak nie oznacza to, że do nich nie dochodzi. Sądy nie zawsze uwzględniają – z powodu braku doświadczenia, wiedzy, ale także możliwości – potrzeby komunikacyjne osób, których

dotyczą wnioski o ubezwłasnowolnienie, w trakcie obowiązkowego wystuchania tej osoby przez sąd. Chodzi zarówno o takie potrzeby, jak: spokój, znane otoczenie, obecność znajomych i przyjaznych osób, ale i o takie, jak konieczność zastosowania metod wspieranego i alternatywnego komunikowania się. Nadal zdarza się, że wnioski o ubezwłasnowolnienie są składane dla wygody wnioskujących, a nie dla dobra osoby, której dotyczą. Sądy powinny dostrzegać takie wnioski i je oddalać, ale nie zawsze jest to oczywiste bądź zauważane. Zdarzają się sytuacje, w których zwaśnieni członkowie rodziny konkurują o dostęp do osoby, której dotyczy wnioski o ubezwłasnowolnienie, i wtedy albo ukrywają taką osobę przed sądem, albo ukrywają toczące się postępowanie przed innymi członkami rodziny – dodaje prawnik.

Problemy z ubezwłasnowolnieniem dobrze obrazuje historia pani Natalii (imię zmienione), osoby ze zdiagnozowaną schizofrenią paranoidalną, która była przez trzy lata ubezwłasnowolniona częściowo.

Kobieta po kłótni z sanitariuszem, do której doszło, gdy nie chciała oddać swojego odtwarzacza mp3, otrzymała źle dobraną dawkę leków uspokajających, przez co trafiła na SOR i do szpitala. Po tym incydencie jej rodzice podjęli decyzję o ubezwłasnowolnieniu. Pani Natalia jest prawniczką, podczas rozprawy o ubezwłasnowolnienie jeden z trzech sędziów okazał się jej kolegą ze studiów.

Pomimo własnego sprzeciwu została ubezwłasnowolniona, ale nie odwoływała się od wyroku, gdyż po pięciomiesięcznym pobycie w szpitalu nie miała na to siły. Prawo już wtedy umożliwiało wystąpienie o zniesienie ubezwłasnowolnienia i po trzech latach zdecydowała się na skorzystanie z tej możliwości. Sprawdzono m.in. jej iloraz inteligencji i poddano badaniom psychologicznym i psychiatrycznym. Rozprawa zakończyła się przychyleniem do jej wniosku i zniesieniem ubezwłasnowolnienia.

Kobieta przez czas, gdy była sędownie ubezwłasnowolniona, żyła samodzielnie, płaciła rachunki i skończyła kursy dla doradców ds. zdrowienia i asystentów ds. zdrowienia.

- Sądzę, że ubezwłasnowolnienie było w moim przypadku niepotrzebne i okazało się tylko przykrym problemem – stwierdza pani Natalia.

Z drugiej strony obecny kształt polskiego prawa niejako zmusza, zwłaszcza rodziców osób z niepełnosprawnością intelektualną, do ubezwłasnowolniania swoich dorosłych dzieci.

Dla szpitali to problem z głowy

- W Polsce to obecnie smutna konieczność. W przypadku leczenia pacjentów z dużymi zaburzeniami poznawczymi na tyle złożony jest problem wyrażenia przez nich świadomej zgody, że przeniesienie kompetencji na przedstawiciela ustanowionego przez sąd – zwykle członka najbliższej rodziny – jest niemalże wymuszane doświadczeniem – zauważa Maria Libura.

- Barię w dostępie do uzyskania pomocy medycznej bywa właśnie kwestia świadomej zgody pacjenta na zastosowanie leczenia i brak dobrych praktyk w tym zakresie.

Ubezwłasnowolnienie zdejmuję problem z głowy placówkom medycznym. Większość pacjentów o zupełnie przeciętnej inteligencji ma poważne problemy ze zrozumieniem rachunku ryzyka i korzyści leczenia lub jego zaniechania, a w przypadku pacjentów z niepełnosprawnością intelektualną lub zaburzeniami poznawczymi czy osób uzależnionych jest to czasem wręcz nieosiągalne – dodaje.

Ten sam problem dotyczy m.in. spraw majątkowych – wiele osób boi się, że bez ubezpieczenia ich dzieci staną się łatwym celem dla oszustów i naciągaczy. Okazuje się, że nie do końca tak jest.

- Przykładowo: jeśli osoba z niepełnosprawnością podpisze niekorzystną umowę pożyczki „na słupa” i pod czyimś wpływem przekaże mu uzyskane pieniądze, wskutek stwierdzenia nieważności tej umowy będzie musiała zwrócić firmie pożyczkowej czy bankowi pobrane pieniądze – nawet jeśli tak naprawdę nigdy z nich nie skorzystała, gdyż trafiły one do kogoś innego. Nie będą osoby z niepełnosprawnością wiązały niekorzystne postanowienia umowy, takie jak np. lichwiarskie odsetki, ale pobraną kwotę będzie musiała zwrócić. Podobnie jest, gdy osoba z niepełnosprawnością podpisze umowę o telefon z długim, 24-miesięcznym abonamentem, i od razu przekaże ten telefon komuś obcemu, zgubi albo zniszczy aparat – nieważność takiej umowy spowoduje, że nie będzie związana do płacenia abonamentu przez 24 miesiące, ale telefon lub jego równowartość będzie musiała zwrócić – objaśnia Michał Kubalski. Rozwiązaniem tych wszystkich wyzwań ma być zastąpienie ubezpieczenia – wspomaganym podejmowaniem decyzji.

Kręgi wsparcia i wspomagane podejmowanie decyzji

- Wspomagane podejmowanie decyzji to model wsparcia, szczególnie dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. To ta grupa ludzi bardzo często doświadcza sytuacji, w których za nich podejmowane są wybory i decyzje. Najpierw przez rodziców, potem przez terapeutów, pracowników instytucji itd. Skutkiem tego jest brak możliwości trenowania umiejętności dokonywania wyborów i podejmowania decyzji we własnym imieniu oraz doświadczania ich konsekwencji – tłumaczy Katarzyna Świeczkowska z gdańskiego Koła Polskiego Stowarzyszenia Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną (PSONI).

Ważnym czynnikiem umożliwiającym każdemu z nas podejmowanie właściwych decyzji jest dostęp do wiedzy. Niestety z powodu braku dostępu do informacji w formie Tekstu Łatwego do Czytania i Zrozumienia (easy to read; ETR) osoby z niepełnosprawnością mają ogromną trudność w dokonywaniu wyborów. Ważną przeszkodą jest również to, że wiele z nich nie posługuje się mową werbalną i korzysta z komunikacji alternatywnej, co po pierwsze utrudnia im wymianę poglądów z innymi, a pod drugie odbiera możliwość zakomunikowania swoich preferencji.

- To wszystko oraz czasem zwykła trudność w podejmowaniu decyzji, której doświadczyć może każdy z nas, składa się na ogromne problemy w określaniu i wyrażaniu swojej woli. Dlatego osoby z niepełnosprawnością potrzebują wsparcia w formie wspieranego podejmowania decyzji. To pomoc w rozpoznaniu danej sytuacji i podjęciu adekwatnego wyboru. Osoba udzielająca wsparcia przekazuje osobie z niepełnosprawnością, jakie ma ona możliwości wyboru i jakie mogą być skutki każdej z nich. Dzięki temu może samodzielnie podjąć decyzję. Takiego rodzaju wsparcia mogą udzielić różne osoby: rodzic, asystent osobisty, przyjaciel, członek rodziny etc. – podkreśla przedstawicielka PSONI.

Wskazuje też, że model wspieranego podejmowania decyzji wynika z realizacji praw człowieka, a konkretnie z Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Pozwala też na uniknięcie skutków źle podjętych decyzji, choć oczywiście nie zawsze i nie w każdej okoliczności.

- Gdy decyzję w imieniu osoby z niepełnosprawnością podejmuje jej rodzic czy asystent, to także istnieje możliwość popełnienia błędu. Natomiast tym, co nam gwarantuje model wspieranego podejmowania decyzji, jest uszanowanie woli samej osoby z niepełnosprawnością nawet wtedy, kiedy się z nią nie zgadzamy – zauważa Katarzyna Świeczkowska.

- Obecnie nie traktuje się osób z niepełnosprawnością intelektualną jako zdolnych do samodzielnego podejmowania decyzji. Z góry zakłada się, że inni wiedzą lepiej od nich, czego potrzebują, co powinny robić, jakich wyborów dokonywać. Przywykliśmy do tego, że rodzic czy pracownik np. WTZ wie lepiej. A przecież oni również nie są nieomylni. Wspierane podejmowanie decyzji wymaga jednak stworzenia wokół osoby z niepełnosprawnością wspierającego i szanującego jej autonomię otoczenia. Mogą temu służyć tzw. kręgi wsparcia.

Najprościej mówiąc, to sieci tworzone przez ludzi i otoczenie, zwłaszcza osób z niepełnosprawnością intelektualną, m.in. pomagające podejmować decyzje czy rozwiązywać problemy. To rozwiązanie było analizowane podczas projektu „Bezpieczna przyszłość osób z niepełnosprawnością intelektualną – testowanie modelu”, realizowanego przez Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną oraz Biuro Obsługi Ruchu Inicjatyw Społecznych BORIS, Stowarzyszenie Tęcza i Uniwersytet Warszawski.

Kręgi wsparcia napotykają jednak krytykę, zwłaszcza ze strony opiekunów osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Opcja atomowa

- Nawet jeśli zostanie zlikwidowane ubezwłasnowolnienie, to rodzice i tak będą musieli ponosić odpowiedzialność za swoje dzieci z niepełnosprawnością intelektualną – zauważa Karolina Kalinowska, pedagożka specjalna, która ubezwłasnowolniła syna, gdy skończył 18 lat.

- Proces ubezwłasnowolnienia był dla mnie gehenną i mam świadomość, że popełniłam zbrodnię na swoim synu. Nie ma jednak innego sposobu, by chronić go przed poniesieniem konsekwencji, np. gdyby przypadkiem zbił szybę albo zjadł batona w supermarkecie i nie chciał zapłacić – podkreśla.

Pani Kalinowska podaje jako przykład chłopaka z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym, który trafił do więzienia za kradzież rowerów, a także dorosłego mężczyzny z autyzmem, który został namówiony przez ciotkę, by oddał jej odziedziczone po ojcu pieniądze.

Jej zdaniem, dopóki nie powstanie system pomocy społecznej przyjazny osobom z niepełnosprawnością intelektualną, to możemy zapomnieć o zniesieniu ubezwłasnowolnienia.

- Ubezwłasnowolnienie jest wedle dzisiejszych standardów pokracznym rozwiązaniem, które w zamyśle miało chronić osoby podatne na wykorzystanie, a w praktyce może się obrócić przeciwko nim. Nowe rozwiązania powinny zatem skuteczniej chronić takie osoby przed nadużyciami, bez spuszczenia na nie bomby atomowej w postaci utraty zdolności do czynności prawnych – twierdzi Maria Libura.

- Niestety, model wspieranego podejmowania decyzji, o którym słyszymy, może przynieść dokładnie odwrotny skutek, jeżeli jego celem jest odejście od ochrony „najlepszych interesów osoby” w kierunku modelu „realizowania rzeczywistej woli tej

osoby”. Nietrudno wyobrazić sobie nieludzkie konsekwencje takiego prymatu woli nad interesem: nie będziemy leczyć zębów osobie z niepełnosprawnością intelektualną, bo boi się ona dentysty? Pozwolimy jej sprzedać dom za gumę do żucia? W każdą sprawę zaangażujemy sąd? To gorzka ironia, że chcemy te osoby wystawić z deszczu pod rynną. Poza tym skąd weźmiemy rzesze krystalicznie uczciwych ludzi do pełnienia roli pełnomocników czy asysty prawnej, kto będzie kontrolować ich pracę, skoro dziś mamy kłopot z obsługą na znacznie prostszych polach, jak choćby zapewnienie kompetentnych asystentów dla osób z niepełnosprawnością? – pyta.

Doświadczenia z wielu krajów na świecie pokazują, że jest możliwe wprowadzenie wspieranego podejmowania decyzji zamiast ubezwłasnowolnienia. Jak czytamy na [angielskiej stronie internetowej dotyczącej modelu wspieranego](#), w 1996 r. Kolumbia Brytyjska, jedna z prowincji Kanady, przyjęła ustawę o umowie o reprezentacji, która ustanawia system umożliwiający osobom z niepełnosprawnością podejmowanie decyzji w różnych kwestiach bez udziału sądu. W ramach tego systemu osoby z niepełnosprawnością mogą wyznaczać osoby, które podejmują z nimi decyzje. Podobne mechanizmy promowania wspieranego podejmowania decyzji ma kilka innych prowincji Kanady. W tym samym kierunku idą m.in. kraje skandynawskie, Irlandia, Izrael i Czechy.

Niektóre skutki ubezwłasnowolnienia

Osoby ubezwłasnowolnione (całkowicie i częściowo):

- nie posiadają władzy rodzicielskiej nad swoimi dziećmi;
- nie mają czynnego i biernego prawa wyborczego;
- nie mogą sporządzić testamentu.

Osoby ubezwłasnowolnione całkowicie:

- nie mają możliwości samodzielnego zawierania umów, w tym umów o pracę, z wyjątkiem umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego; umowa taka staje się ważna z chwilą jej wykonania, chyba że pociąga za sobą rażące pokrzywdzenie osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie;
- nie mają możliwości zawarcia małżeństwa.

Osoby ubezwłasnowolnione częściowo:

- potrzebują zgody kuratora – z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych do ważności czynności prawnej, przez którą osoba częściowo ubezwłasnowolniona zaciąga zobowiązanie lub rozporządza swoim prawem;
 - mogą bez zgody kuratora zawierać umowy należące do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego;
 - mogą same zawierać umowę o pracę;
 - mogą bez zgody kuratora rozporządzać swoim zarobkiem, chyba że sąd opiekuńczy z ważnych powodów postanowi inaczej
- przygotował mec. Grzegorz Jaroszczyk*

Zniesienie ubezwłasnowolnienia.

Są szczegóły ustawy wprowadzającej model wspieranego podejmowania decyzji

Autor: oprac. źródło: www.gov.pl

- A na popołudniowym posiedzeniu Zespołu Programowania Prac Rządu podjęliśmy decyzję m.in. o formalnym uruchomieniu prac nad modelem wspieranego podejmowania decyzji – poinformował na Twitterze minister Maciej Berek, przewodniczący Komitetu Stałego Rady Ministrów - To rewolucyjna zmiana. Nie będzie już orzeczeń o całkowitym lub częściowym ubezwłasnowolnieniu. Osoby, które potrzebują wsparcia w prowadzeniu swoich życiowych spraw, otrzymają to wsparcie, bez pozbawiania ich podmiotowości prawnej – napisał minister Berek.

W wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów pojawił się projekt ustawy, której celem jest wprowadzenie rozwiązań opartych na zastąpieniu ubezwłasnowolnienia modelem wspieranego podejmowania decyzji.

Według autorów projekt stanowi realizację Konwencji ONZ o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami i krajowej Strategii na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami 2021-2030. To właśnie w tej Strategii przewidziano wprowadzenie w miejsce instytucji ubezwłasnowolnienia modelu wspieranego podejmowania decyzji.

Pełnomocnictwo rejestrowe

Projekt zakłada m.in. możliwość ustanowienia pełnomocnika rejestrowego, który miałby dokonywać czynności prawnych zarówno w sferze majątkowej jak i osobistej w przypadku, gdy dana osoba na przykład utraci w przyszłości zdolność do samodzielnego kierowania swoim postępowaniem. W przeciwieństwie do opieki ustanawianej przez sąd, sam zainteresowany zabezpiecza i reguluje swoje sprawy osobiste oraz majątkowe na wypadek mogącej powstać w przyszłości niepełnosprawności. Sami autorzy projektu zakładają, że instytucja ta wymaga szczególnej regulacji prawnej. Ma być ona też odpowiedzią na rosnącą liczbę osób z chorobami neurodegeneracyjnymi.

Pełnomocnictwo medyczne

W projekcie ustawy przewidziany jest szczególny rodzaj pełnomocnictwa rejestrowego, określany mianem pełnomocnictwa medycznego. Jak wskazują autorzy projektu, w dotychczasowym stanie braku uregulowania pełnomocnictwa medycznego przez ustawę głównym punktem sporu było, czy w sprawach tak osobistych jak decyzje o opiece medycznej w ogóle dopuszczalne jest udzielenie upoważnienia innej osobie, a odpowiedź na takie pytanie była przeważnie negatywna. W obszarze opieki zdrowotnej, gdy stan mentalny pacjenta uniemożliwi mu decydowanie, konieczność podjęcia decyzji medycznej może ujawnić się natychmiast, dlatego umocowanie pełnomocnika powinno aktywować się od razu z chwilą utraty przez pacjenta kompetencji decyzyjnych.

To właśnie kwestia wykonywania zabiegów – od prostego wyrwania zębów po operacje ratujące życie jest jedną z najczęstszych przyczyn podejmowania decyzji o ubezwłasnowolnieniu osób z niepełnosprawnością.

Dwa typy kuratorów

Przygotowany przez resort sprawiedliwości projekt wprowadza sądowy instrument wsparcia oparty na instytucji kuratora. Projekt przewiduje dwa typy kuratorów. Kurator wspierający będzie ustanawiany dla osób wymagających lżejszej formy wsparcia, a kurator reprezentujący dla osób wymagających intensywniejszej formy wsparcia. Rolą kuratora wspierającego ma być wspieranie osoby pełnoletniej w prowadzeniu wszelkich spraw, spraw określonego rodzaju albo doraźnej pomocy w załatwieniu konkretnej sprawy. Osoba potrzebująca wsparcia zachowa pełną autonomię decyzyjną co do swoich spraw.

W przypadku kuratora reprezentującego, w sprawach, wynikających z czynności, których kurator może dokonywać w imieniu konkretnej osoby, osoba potrzebująca wsparcia nie

będzie miała zdolności procesowej i decyzję w jej imieniu będzie podejmował kurator reprezentujący. Przyznanie prawa reprezentacji przez sąd ograniczone będzie jednak wyłącznie do określonego rodzaju spraw lub czynności wskazanych w postanowieniu sądu o powołaniu kuratora. Osoba wspierana będzie mogła samodzielnie zawierać umowy w drobnych sprawach życia codziennego lub czynności prawne polegające na zaciągnięciu zobowiązania lub rozporządzeniu mieniem o wartości nieprzekraczającej określonej przez sąd kwoty. Rozwiązanie to ma na celu

Kuratorzy obu rodzajów będą ustanawiani przez sąd. Kurator reprezentujący będzie powołany, gdy osoba potrzebująca wsparcia będzie znajdować się w stanie uniemożliwiającym zrozumienie treści lub skutki oświadczenia woli lub dokonać samodzielnie czynności prawnych, oraz która w związku z tym nie może w dostateczny sposób chronić swoich interesów.

Co ważne, kurator będzie wyznaczany na oznaczony czas, nie dłuższy niż 5 lat.

Ustanowienie kuratora będzie mogło być ponowione.

Asysta prawna

Kolejnym rozwiązaniem zawartym w projekcie jest asysta prawna. Projekt opisuje m.in. zasady zawierania umowy asysty prawnej między przyjmującym obowiązki asystenta prawnego i osobą zlecającą asystę, a istotą zobowiązania będzie udzielenie osobie wsparcia w wykonywaniu zdolności do czynności prawnych przy prowadzeniu określonych w umowie własnych spraw osoby zlecającej asystę prawną. Projekt przewiduje klauzulę generalną w postaci dobrych obyczajów, którymi powinny się kierować strony umowy, a przyjmujący obowiązki asystenta prawnego będzie zobowiązany powstrzymać się od nadmiernego wywierania wpływu na swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli przez osobę zlecającą asystę.

ZDROWIE

Plastry przeciwbólowe vs. tabletki

Co wybrać przy przewlekłym bólu?

Autor: inf. prasowa, niepełnosprawni.pl



Przewlekły ból to problem, który dotyka miliony ludzi na całym świecie. Może wynikać z różnych schorzeń, takich jak zapalenie stawów, ból neuropatyczny, ból pooperacyjny czy choroby kręgosłupa. Skuteczne zarządzanie bólem jest kluczowe dla poprawy jakości życia pacjentów. Dwie popularne metody łagodzenia bólu to stosowanie plastrów przeciwbólowych oraz tabletek. Jakie są zalety i wady każdej z tych form leczenia? Którą opcję warto wybrać przy przewlekłym bólu?

Zalety i wady Plastry przeciwbólowe oferują długotrwałe działanie, zapewniając stałe uwalnianie leku przez określony czas, często od 12 godzin do kilku dni. Ponadto wiele dostępnych plastrów działa rozgrzewająco lub chłodząco, co pomaga m.in. w leczeniu bólu mięśni. Dzięki temu pacjent może odczuwać ulgę w bólu przez dłuższy okres bez konieczności częstego przyjmowania leków. Ponieważ omijają układ pokarmowy, są korzystne dla osób z problemami żołądkowo-jelitowymi, które mogą mieć trudności z przyjmowaniem tabletek. Plastry zapewniają również stabilny poziom leku w organizmie, co pomaga w utrzymaniu stałego poziomu bólu.

Jednak plastry przeciwbólowe mogą powodować podrażnienia skóry, a niektórzy pacjenci mogą doświadczać reakcji alergicznych w miejscu aplikacji. Dodatkowo, mogą być one droższe w porównaniu do tabletek, zwłaszcza przy długotrwałym stosowaniu i nie wszystkie leki przeciwbólowe są dostępne w formie plastrów, co może ograniczać wybór odpowiedniego leczenia.

Tabletki przeciwbólowe: Zalety i wady

Tabletki przeciwbólowe oferują szeroki wybór leków dostępnych na rynku, od tych dostępnych bez recepty (OTC) po silniejsze leki na receptę. Pacjenci mają większy wybór dostosowany do swoich potrzeb. Tabletki mogą działać szybciej w łagodzeniu ostrego bólu w porównaniu do plastrów i są łatwo dostępne w aptekach. Ponadto, są one

zazwyczaj tańsze niż plastry, co jest istotne dla osób potrzebujących długotrwałego leczenia.

Z drugiej strony, długotrwałe stosowanie niektórych tabletek przeciwbólowych może prowadzić do problemów żołądkowo-jelitowych, takich jak wrzody czy krwawienia. Ponadto leki w postaci tabletek najczęściej wymagają kilkukrotnego przyjmowania w ciągu dnia, co może być uciążliwe dla pacjenta. Przyjmowanie tabletek może również prowadzić do wahań poziomu leku w organizmie, co może wpływać na skuteczność łagodzenia bólu.

Co wybrać?

Wybór między plastrami a tabletkami przeciwbólowymi zależy od indywidualnych potrzeb i preferencji pacjenta, rodzaju i intensywności bólu oraz reakcji organizmu na leczenie. Osoby z problemami żołądkowo-jelitowymi lub te, które potrzebują stabilnego poziomu leku przez dłuższy czas, mogą skorzystać na stosowaniu plastrów. Z kolei pacjenci, którzy potrzebują szybkiej ulgi lub mają ograniczony budżet, często preferują tabletki.

W każdym przypadku ważne jest skonsultowanie się z lekarzem przed rozpoczęciem lub zmianą leczenia bólu. Lekarz może pomóc w wyborze najodpowiedniejszej metody, dostosowanej do indywidualnych potrzeb pacjenta oraz monitorować i reagować na ewentualne skutki uboczne.

Bezpłatna Pomoc Psychologiczna dla dzieci, młodzieży, opiekunów mieszkających w Warszawie

Autor: inf. pras., fot. plakat organizatora niepełnosprawni.pl

BUDŻET OBYWATELSKI
ZŁĄSZAM GŁOSUJĘ KORZYSTAM

Nie jesteś sam
centrum wsparcia rodzici praca-jestes-sam

BEZPŁATNA POMOC PSYCHOLOGICZNA

dla dzieci, młodzieży, rodziców, opiekunów mieszkających w Warszawie

- **KONSULTACJE** indywidualne (również online)
- **WARSZTATY** dla grup

ZAPISY w godzinach:
9:00 - 16:00

telefon:
536 783 213

e-mail:
biuro@niejestessam.waw.pl

Warszawa Centrum Wsparcia Rodzin RODZENNA WARSZAWA

“Nie jesteś sam - pierwsza pomoc psychologiczna dla dzieci i młodzieży” to projekt realizowany w ramach budżetu obywatelskiego przez Centrum Wspierania Rodzin „Rodzinna Warszawa”. W ramach projektu oferowana jest bezpłatna pomoc dla dzieci i młodzieży przeżywającej trudne doświadczenia, kryzysy, potrzebującej wsparcia oraz dla ich rodziców i opiekunów, a także nauczycieli. Pomoc jest oferowana dla mieszkańców i mieszanek Warszawy.

W projekcie dostępne są:

indywidualne konsultacje psychologiczne (również online) dla dzieci i młodzieży oraz rodziców i opiekunów,

grupy edukacyjno-rozwojowe (warsztaty grupowe dla dzieci i młodzieży),

pomoc dostosowaną do specyfiki problemów indywidualnych i środowisk szkoły i rodziny.

Przykładowe obszary tematyczne spotkań, konsultacji i grup edukacyjno-rozwojowych dla dzieci i młodzieży:

współpraca w zespole klasowym,

rozwiązywanie konfliktów rówieśniczych,

radzenie sobie ze stresem, lękiem,

budowanie odporności psychicznej,

budowanie poczucia własnej wartości,

reagowanie w sytuacjach trudnych,

zagrożenia,

hejt w internecie,

cyberbezpieczeństwo

i wiele innych w zależności od potrzeb indywidualnych oraz grup.

Kontakt

Zapisy (w godzinach): 9.00-16.00

tel.: +48 536 783 213

e-mail: biuro@niejestessam.waw.pl

CIEKAWOSTKI

Technologie wspomagające są coraz łatwiej dostępne

Autor: Informator PFRON, fot. Pixabay, źródło: Integracja 2/2024



Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON), który we wrześniu 2023 r. uruchomił wypożyczalnię technologii wspomagających, bezpłatnie udostępnia specjalistyczny sprzęt oraz nowoczesne aparaty słuchowe.

Fundusz zapewnia też pomoc w wypełnieniu wniosku, konsultacje i doradztwo w zakresie dopasowania odpowiedniej technologii, a także badanie słuchu i dobór aparatu przez protetyka słuchu.

Wypożyczalnia technologii wspomagających – co warto wiedzieć

Ogólnopolska wypożyczalnia ułatwia dostęp do specjalistycznego sprzętu i technologii wspomagających. To sposób na zwiększenie samodzielności i niezależności tych osób z niepełnosprawnością, które potrzebują na przykład urządzeń wspomagających słyszenie lub aparatu słuchowego. To również bardzo dobre rozwiązanie między innymi dla dzieci z niepełnosprawnością, które korzystają z wózka. Dzieci wraz z wiekiem „wyrastają” z zakupionego sprzętu i rodzice stają przed koniecznością zakupu nowego. Teraz rodzice mogą dla swoich dzieci wypożyczyć wózek, a kiedy przestanie on spełniać swoją

funkcję, zwrócić go do wypożyczalni. W takiej sytuacji mogą również wypożyczyć większy, bardziej odpowiedni model i nie ponoszą z tego powodu dodatkowych kosztów.

Wartość sprzętu znajdującego się w wypożyczalni to ponad 200 mln zł. Do dyspozycji jest ponad 14 tys. sztuk różnego rodzaju sprzętu, a ta liczba systematycznie się zwiększa.

Wypożyczalnia jest częścią szerszego programu wspierającego, obejmującego Centra informacyjno-doradcze dla osób z niepełnosprawnością (CIDON) oraz Ośrodki Wsparcia i Testów (OWiT). Wszystko po to, by jak najlepiej dopasować sprzęt czy urządzenie do rzeczywistych potrzeb konkretnej osoby. Doradcy i eksperci w tych instytucjach informują o nowoczesnych rozwiązaniach czy formach wsparcia, pomagają w wypełnieniu wniosku, doradzają w dopasowaniu odpowiedniej technologii. Sprzęt można przetestować, aby sprawdzić, czy odpowiada on oczekiwaniom użytkownika. W razie potrzeby można go też skonfigurować pod kątem indywidualnych wymagań. Zarówno testy urządzeń, jak i późniejsze wypożyczenie są całkowicie bezpłatne.

Kto może złożyć wniosek o wypożyczenie sprzętu

Z wypożyczalni mogą skorzystać osoby z różnymi rodzajami niepełnosprawności: ruchową, słuchową i wzrokową, a także osoby niewerbalne, czyli takie, które potrzebują komunikacji alternatywnej lub wspomagającej.

Sprzęt może wypożyczyć każdy, kto ma ważne orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności i w ciągu 12 miesięcy przed dniem złożenia wniosku nie otrzymał ze środków PFRON lub NFZ dofinansowania na zakup takiej samej technologii wspomagającej jak ta, którą chce wypożyczyć. Sprzęt może być również udostępniany dzieciom z orzeczeniem o niepełnosprawności na podstawie wniosku rodzica lub opiekuna prawnego. Podobnie jeśli chodzi o osoby ubezwłasnowolnione – wniosek składa opiekun prawny.

Sprzęt można wypożyczyć na rok, a jeśli będzie trzeba – przedłużyć umowę na rok kolejny.

Sprzęt dostarcza i serwisuje Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych (RARS). Każdą osobę wypożyczającą prosimy o zapłacenie kaucji zwrotnej w stałej wysokości 2 proc. wartości sprzętu. Po zakończeniu obowiązywania umowy pieniądze zostaną oddane.

Jak wypożyczyć aparat słuchowy

W wypożyczalni technologii wspomagających dostępne są aparaty słuchowe dla dorosłych i dla dzieci. Nie wymagamy zlecenia na wyroby medyczne. Wypożyczenie jest całkowicie bezpłatne, ponieważ kaucja podlega zwrotowi. Sprzęt może być dostarczony na wskazany adres na terytorium całego kraju.

Jeśli potrzebujesz aparatu, wypełnij wniosek w Systemie Obsługi Wsparcia (SOW).

Następnie umów się w punkcie protetycznym blisko Twojego miejsca zamieszkania. Spośród 550 punktów na pewno znajdziesz taki, który znajduje się w dogodnej dla Ciebie lokalizacji.

Z pomocą protetyka słuchu dobierzesz model aparatu, zgodnie z Twoimi potrzebami.

Wniosek złożysz na stronie sow.pfron.org.pl. Więcej informacji uzyskasz w najbliższym CIDON. Dane teleadresowe wszystkich CIDON są dostępne na stronie cidon.pfron.org.pl. Co jeszcze można wypożyczyć

Oferta wypożyczalni jest bardzo szeroka, a lista sprzętu stale się powiększa. Wśród udostępnianego sprzętu są także:

wózki i skutery dla osób z niepełnosprawnością ruchową;

linijki brajlowskie;

powiększalniki przenośne i stacjonarne;

technologie wspomagające i alternatywne, w tym

PCEye, pozwalające na porozumiewanie się i rehabilitację osób po udarze lub w innych ciężkich stanach neurologicznych;

łóżka rehabilitacyjne;

podnośniki kąpielowe;

koncentratory tlenu.

Lista dostępnego sprzętu znajduje się na stronie PFRON pod linkiem:

<https://wypożyczalnia.pfron.org.pl/lista-dostepnego-sprzetu>.

Więcej informacji można znaleźć na stronie PFRON (wypożyczalnia.pfron.org.pl).

Na wszelkie pytania dotyczące stanu realizacji wniosku odpowiedzą pracownicy RARS pod nr. tel.: 22 899 89 22 lub e-mailem: infolinia.wypożyczalnia-pfron@rars.gov.pl.

Rekonstrukcje i odbudowy

Autor: Marcin Robert Maź, źródło: mieszkamy na Pradze Północ

Bazylika katedralna św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika w WARSZAWIE w roku 1946 i współcześnie po przeprowadzonej w latach 1947-1972 rekonstrukcji.



Foto: Kościół Św. Floriana. Cykl fotografii zniszczonej Warszawy. Fot. J.Mizerski, 1946 (L), Solidphotouploader/wiki (P).

Neogotycką świątynię w dzielnicy Praga-Północ wzniesiono w latach 1888-1904. Na projekt kościoła rozpisano konkurs, który wygrał Józef Pius Dziekoński. Forma i układ przestrzenny kościoła nawiązują do tradycji gotyku mazowieckiego lub nadwiślańskiego. W latach 1932-1934 dwie 75-metrowe wieże kościoła musiały zostać obniżone do 2/3 ich pierwotnej wysokości. Powodem było pęknięcie ścian świątyni pod wpływem ciężaru hełmów wież. 14 września 1944 kościół został wysadzony w powietrze przez wycofujących się Niemców. Do wysadzenia użyto materiałów wybuchowych przeznaczonych pierwotnie do zniszczenia leżącego nieopodal Szpitala Praskiego. Z całej świątyni ocalały jedynie fragmenty ścian bocznych z figurami patronów świątyni, św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika, wykonanymi przez Tadeusza Skoniecznego. Odbudowana w latach 1947-1972 w oryginalnym kształcie. Autorem projektu rekonstrukcji świątyni był znany z powojennej odbudowy zabytków architekt i profesor Politechniki Warszawskiej Stanisław Marzyński.

BATORY

Źródło: Marynistyka

3 lipca 1935 r. zwodowano MS Batory. Liniowiec miał 160,3 m długości i tonaż 14 287 BRT. Napęd stanowiły dwa dziewięciocylindrowe silniki 9 SD Sulzer o łącznej mocy 12 500 KM, zapewniające prędkość maksymalną 20 węzłów i ekonomiczną 18 węzłów. W luksusowych wnętrzach (choć nieco uboższych niż na Piłsudskim) znalazło się miejsce dla 412 pasażerów klasy I i 420 klasy turystycznej. Załoga liczyła 313 osób. Pierwszy rejs Batorego rozpoczął się 21 kwietnia 1936 roku w Wenecji, skąd statek udał się do Dubrownika, Barcelony, Casablanki, Funchal na Maderze, Lizbony, Londynu i przez Kanał Kiloński do Gdyni, gdzie dopłynął 17 maja. Już następnego dnia MS Batory wyruszył do Nowego Jorku.



<https://www.smartage.pl/ms-batory-i-ms-pilsudski-pierwsze-nowoczesne-polskie-liniowce/>

Warszawski EMPIK

Źródło: ABC Warszawy

Mija już ponad rok od wyprowadzki Empiku z budynku na rogu Alej Jerozolimskich i Nowego Świata.

Bardzo głośno było o tym obiekcie w Polsce w 2020 roku, przy okazji zamieszek, które wybuchły podczas "Marszu Niepodległości". Wydarzenie to przeszło do historii jako "bitwa o Empik".

Na elewacji gmachu głosi napis "Cały naród buduje swoją stolicę".

Ten charakterystyczny budynek został wzniesiony na przełomie lat 40. i 50. XX w., to dzieło znanych architektów Zygmunta Stępińskiego i Mieczysława Kuźmy. Zajął miejsce dwóch kamienic zniszczonych w czasie II wojny światowej.

W 1951 roku wprowadził się tam Klub Międzynarodowej Prasy i Książki (protoplasta Empiku). Salon działał w tym miejscu siedem dekad, lecz po podniesieniu wysokości czynszu w 2022 roku nie mógł się już dłużej utrzymać. Jaka będzie przyszłość budynku?

